

Sygn. akt IV 1 Ka 212/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny - Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Jadwiga Żmudzka

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Gębala

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lipca 2014 roku sprawy

**P. P.**

obwinionego o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie Wydział II Karny z dnia 9 kwietnia 2014 roku, sygn. akt II W 1426/12

I. zmienia pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że obwinionego P. P. uznaje za winnego tego, że w dniu 21 sierpnia 2012 roku ok. godz. 10.00 w L. woj. (...) na ulicy (...) kierując rowerem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonał manewr skrętu w lewo, nie sygnalizując zamiaru wykonania tego skrętu oraz niewłaściwie oceniając możliwość bezpiecznego wykonania tego manewru, czym przyczynił się do zaistnienia kolizji, polegającej na zderzeniu kierowanego przez niego roweru i wyprzedzającego go samochodu marki A. (...) nr rej. (...), skutkującej uszkodzeniem samochodu oraz ogrodzenia posesji nr (...) przy ul. (...) w L., czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierza mu grzywnę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) złotych;

II. w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze i zwalnia go od ponoszenia opłaty za drugą instancję.

Sygn. akt **IV 1 Ka 212/14**

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 lipca 2014 roku

**P. P.** został obwiniony o to, że:

I. w dniu 21.08.2012 r. ok. godz. 10:00 w L. na ul. (...) kierując rowerem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że z nieznanych przyczyn nagle zjechał wprost pod wyprzedzający go pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego doszło do zderzenia i uszkodzenia pojazdu oraz ogrodzenia posesji nr (...) przy ul. (...) w L.,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Chrzanowie, Wydział II Karny wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 roku, sygn. akt II W 1426/12 orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. obwinionego P. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to na mocy art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych,

II. na zasadzie art. 119 k.p.w. zasądza od obwinionego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. G. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem poniesionych kosztów pełnomocnictwa,

III. na zasadzie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych i uiszczania opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. polegającą na tym, że sąd orzekający w I instancji sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, dowolnie i fragmentarycznie oparł się na rozbieżnych i niespójnych zeznaniach A. G. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, oraz złożonych w toku przewodu sądowego, podczas gdy prawidłowa i staranna analiza tych zeznań, w konfrontacji z wyjaśnieniami obwinionego oraz opinią biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych, a także braku jakichkolwiek innych dowodów winy obwinionego prowadzi do wniosku, że nie były one wiarygodne, spójne, logiczne oraz przekonywujące i nie mogły stanowić podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie oraz uznania P. P. za winnego zaskarżonego apelacją wykroczenia

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., polegającą na tym, że sąd orzekający w I instancji błędnie, sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, dowolnie i wybiórczo dokonał oceny opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych A. R. i na tej podstawie wysnuł nietrafne wnioski co do sprawstwa P. P., podczas gdy treść tej opinii jasno wskazuje, nie da się jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości przyjąć, iż to P. P. spowodował przedmiotową kolizję drogową albowiem brak jest podstaw do weryfikacji dwóch wariantów dotyczących toru jazdy rowerzysty wszczep przed rozpoczęciem skrętu w lewo, a zwłaszcza, iż w jednym z tych alternatywnych wariantów przebiegu kolizji drogowej ustalonym przez biegłego na podstawie zeznań pokrzywdzonej, jej sprawcą jest A. G.,

3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. polegającą na tym, że sąd orzekający w I instancji pomimo szeregu istotnych nie dających się usunąć wątpliwości co do winy i sprawstwa obwinionego P. P. w zakresie zaskarżonego czynu nie rozstrzygnął ich na korzyść obwinionego poprzez jego u niewinnienie,

4. obrazę przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. polegającą na tym, iż na uzasadnieniu wyroku sądu I instancji brak jest jakichkolwiek rozważań natury faktycznej i prawnej co do wpływu na wydanie wyroku, oraz wymiaru kary okoliczności wynikających z opinii biegłego ds. wypadków drogowych dotyczących przyczynienia się oskarżycielki posiłkowej do zaistniałej kolizji drogowej, poprzez poruszanie się po drodze z nadmierną prędkością (wariant I i II kolizji przyjęty przez biegłego na podstawie zeznań pokrzywdzonej), a w przypadku przyjętego przez biegłego wariantu II dotyczącego poruszania się przez obwinionego blisko osi jezdni faktu, iż to pokrzywdzona była zasadniczym sprawcą tej kolizji, a także wyjaśnienia czy sąd oparł się przy wyrokowaniu na tym dowodzie i tych okolicznościach, w jakim zakresie je uznał, lub też ich nie uznał i z jakich powodów a także dlaczego sąd odmówił wiary opinii biegłego w tej części,

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu przez sąd I instancji błędnego poglądu, iż obwiniony P. P. dniu 21.08.2012 roku dopuścił się zaskarżonego

wykroczenia, podczas gdy analiza zgromadzonego w toku sprawy materiału dowodowego nie pozwala na tak jednoznaczne stwierdzenie, a wręcz wskazuje, że to pokrzywdzona jest wyłącznym sprawcą krytycznej kolizji drogowej.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zaskarżonego czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:**

Apelacja była zasadna jedynie częściowo i jej wniesienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku. Brak było podstaw do uniewinnienia obwinionego, jak chciały skarżący.

Rację ma apelujący, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił fragmentu opinii biegłego A. R. co do przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistnienia kolizji poprzez poruszanie się na drodze z nadmierną prędkością. Otóż Sąd Rejonowy przyjął, że obwiniony poruszał się przy prawej krawędzi jezdni, a w tej sytuacji – wedle biegłego, którego opinii Sąd ten dał wiarę, kierująca A. przyczyniła się do zaistnienia kolizji, jako że wystąpił związek pomiędzy przekroczeniem przez nią prędkości dopuszczalnej, a możliwością uniknięcia wypadku (przy tej wersji wydarzeń mogła uniknąć zderzenia z rowerzystą gdyby jechała z prędkością nie przekraczającą dopuszczalnej).

Rację ma apelujący, krytykując ocenę dowodu z zeznań świadka A. G., dokonaną przez Sąd I Instancji. W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawiona przez nią wersja wydarzeń opiera się na prawdzie, świadek ten w sposób logiczny i konsekwentny oraz znajdujący potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie opisał przebieg kolizji, co do istotnych okoliczności zdarzenia wykazywała się ona konsekwencją i stanowczością. Sąd wskazał, że sam przebieg zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzoną jest zasadniczo spójny, a pojawiające się drobne rozbieżności dotyczącego tego, czy obwiniony jechał bliżej środka jezdni, czy też bliżej jej prawej krawędzi, nie są na tyle istotne, by negować sam fakt niewłaściwego zachowania się obwinionego i nie zmieniają one w żaden sposób głównych i najważniejszych dla rozstrzygnięcia elementów stanu faktycznego. Sąd uznał, iż w zakresie pojawiających się różnic pomiędzy zeznaniami pokrzywdzonej złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, a przed Sądem, odnoszących się do umiejscowienia na drodze rowerzysty, prymat należy dać zeznaniom pokrzywdzonej złożonym w toku postępowania przygotowawczego, jako złożonym spontanicznie i bezpośrednio po zdarzeniu, które zresztą zostały podtrzymane przez pokrzywdzoną podczas rozprawy głównej. Tymczasem, wbrew temu, co podał Sąd Rejonowy, zeznania A. G. składane na etapie czynności wyjaśniających nie były spontaniczne i złożone bezpośrednio po zdarzeniu. Sąd Rejonowy przeoczył, że zeznania te złożyła blisko dwa miesiące po zaistnieniu kolizji i wcale zeznania te nie były ani szczerze ani spontaniczne. Otóż wymieniona zeznała m.in. iż jechała z prędkością ok. 40 km/h i tej wersji pozostała wierna aż do końca postępowania przed Sądem Rejonowym. Jednakże wersja A. G. w tym zakresie jest fałszywa i obliczona wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności karnej za znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości i doprowadzenie do kolizji. Otóż dopuszczalna prędkość w tamtym miejscu wynosiła 50 km/h, natomiast, jak wyliczył biegły A. R. w swojej opinii, przy czym Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego co wiarygodności tej opinii, jako dokonanej zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. – prędkość samochodu A., kierowanego przez A. G. – przed rozpoczęciem hamowania wynosiła 66 km/h, a zatem o 26 km/h przekroczyła prędkość, jaką podawała wymieniona w swoich zeznaniach i o 16 km/h przekroczyła dopuszczalną, administracyjną prędkość, obowiązującą na drodze. To wskazuje, że A. G. zeznawała nieprawdę co do prędkości pojazdu, którym kierowała. Sąd Odwoławczy uznał, że pokrzywdzona zeznawała również nieprawdę w zakresie toru jazdy obwinionego. Otóż zeznając po raz pierwszy w ramach czynności wyjaśniających wyjawiała, że obwiniony jechał prawą stroną. Słuchana będąc przed Sądem podawała, że jechał bliżej środka jezdni (k. 66), podtrzymując jednak poprzednio składane zeznania, po ich odczytaniu. Treść jej zeznań w zakresie toru jazdy obwinionego - bliżej prawej krawędzi jezdni - była celowym zabiegiem ze strony wymienionej, służącym temu, ażeby obciążyć obwinionego w całości za zaistniałą kolizję, a ją uwolnić od odpowiedzialności karnej. Sąd Odwoławczy nie dał wiary jej zeznaniom w zakresie, w jakim utrzymywała, że obwiniony jechał bliżej prawej krawędzi jezdni, uznając je za kłamliwe, niezgodne z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń. W pozostałym zakresie ocena Sądu Rejonowego co do wiarygodności jej zeznań jest trafna.

Sąd Odwoławczy uznaje za nietrafną ocenę wyjaśnień obwinionego, dokonaną przez Sąd Rejonowy, w zakresie, w jakim Sąd ten dał wiarę jego twierdzeniom, iż jechał przy prawej krawędzi jezdni. Podając taką okoliczność, w powiązaniu z tym, że utrzymywał, że został uderzony od tyłu, obwiniony starał się przerzucić całkowitą odpowiedzialność na kierującą A. za zaistnienie kolizji. W istocie obwiniony jechał rowerem blisko osi jezdni, co wynika z fragmentu zeznań A. G., składanych na rozprawie, uznanych w tym zakresie za wiarygodne. W pozostałym zakresie ocena jego wyjaśnień dokonana przez Sąd I Instancji jest trafna, jako zgodna z regułami wymienionym w art. 7 k.p.k.

Również ocena pozostałych dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania i wskazaniem wiedzy.

Biegły A. R. wskazał w swojej opinii, że jeśli rowerzysta P. P. jechał po jezdni w pobliżu prawej jej krawędzi, to jego nieprawidłowe postępowanie polegało na tym, że rozpoczął skręt w lewo od prawej krawędzi jezdni, a powinien był najpierw zjechać do osi jezdni i dopiero wówczas rozpocząć skręt w lewo. Przed wykonaniem skrętu w lewo P. P. powinien był najpierw upewnić się, czy może zjechać do osi jezdni. Gdyby P. P. przed rozpoczęciem zmiany toru jazdy popatrzył się do tyłu, wówczas odpowiednio wcześniej mógł zauważyć samochód A. jadący lewą stroną jezdni. Oceniając odległość i prędkość samochodu A. P. P. miał pełne podstawy do oceny, że po wykonaniu skrętu w lewo przed samochodem A., nieuchronnie dojdzie do zderzenia pojazdów. Zatem obwiniony po zauważeniu samochodu A. powinien był zaniechać skrętu w lewo przed tym samochodem.

Biegły wskazał, że gdyby P. P. jechał w pobliżu osi jezdni, wówczas popełnione przez niego błędy polegały na tym, że nie sygnalizował on zamiaru skrętu w lewo i nie dokonał za sobą oceny sytuacji przed rozpoczęciem manewru. W przypadku sygnalizowania skrętu w lewo poprzez wyciągnięcie lewej ręki, kierująca A. postępując zgodnie z przepisami powinna zaniechać wyprzedzania roweru po lewej stronie. Patrząc do tyłu obwiniony zauważyłby samochód A. jadący lewą połową jezdni. W takim przypadku powinien był zaniechać skrętu w lewo, ponieważ jak łatwo było przewidzieć nieuchronnie doprowadzi on do zderzenia.

Biegły wskazał ponadto, że jeśli rowerzysta jechał prosto przy prawej krawędzi jezdni, wówczas wyprzedzenie rowerzysty z zachowaniem odstępu bocznego 1 m było możliwe. Analiza czasowo-przestrzenna wypadku nie daje podstaw do stwierdzenia, że kierująca samochodem A. A. G. spóźniła się z podjęciem manewrów obronnych gwałtownego hamowania i skrętu w lewo w stosunku do zaistniałej sytuacji kolizyjnej w postaci rozpoczęcia skrętu w lewo przez obwinionego. Sprawdzając, czy przekroczenie przez A. G. prędkości dopuszczalnej miało wpływ na możliwość uniknięcia zderzenia pojazdów, biegły A. R. wyliczył, że droga zatrzymania samochodu A. jadącego z prędkością dopuszczalną 50 km/h wynosiła 29 metrów. Porównując odległość 38 metrów, którą A. G. dysponowała na uniknięcie zderzenia, z drogą zatrzymania 29 m przy prędkości dopuszczalnej 50 km/h – można stwierdzić, że kierująca A. jadąc z prędkością nie przekraczającą dopuszczalnej mogła uniknąć zderzenia z rowerzystą poprzez zatrzymanie samochodu przed torem jazdy roweru. Zatem wystąpił związek pomiędzy przekroczeniem przez A. G. prędkości dopuszczalnej, a możliwością uniknięcia wypadku. Dlatego też kierująca A. przyczyniła się do zaistnienia wypadku. Gdyby rowerzysta jechał blisko osi jezdni, wówczas jego tor jazdy wskazywał, że może wykonać skręt w lewo, jeśli nawet nie sygnalizował skrętu w lewo, zwłaszcza, że dojeżdżał do skrzyżowania. Kierująca A. powinna była ograniczyć zaufanie do rowerzysty i nie podejmować manewru wyprzedzania do chwili wyjaśnienia sytuacji, tj. wykonania skrętu w lewo albo zbliżenia się do prawej krawędzi jezdni. W tym wariancie zasadniczą przyczyną wypadku byłoby nieprawidłowe postępowanie kierującej A. A. G., która wyprzedzała rowerzystę po lewej stronie, a ponadto nie zachowała bezpiecznego odstępu od roweru (co najmniej 1 m).

We wnioskach opinii biegły A. R. wskazał m.in., że mechanizm zderzenia pojazdów oraz ich powypadkowe usytuowanie pozwalają na wykluczenie wersji I podanej przez obwinionego P. P., iż uderzenie nastąpiło w tył roweru jadącego po jezdni blisko prawej jej krawędzi. Uszkodzenia pojazdów odpowiadają mechanizmowi zdarzenia określonego w wersji II, brak jest podstaw do zweryfikowania dwóch wariantów dotyczących toru jazdy rowerzysty wszerez jezdni przed rozpoczęciem skrętu w lewo. Jeśli rowerzysta P. P. przed rozpoczęciem skrętu w lewo jechał w pobliżu prawej krawędzi jezdni, to zasadniczą przyczyną wypadku było jego nieprawidłowe postępowanie. Wykonując

skręt w lewo od prawej krawędzi jezdni, zamiast prawidłowo od osi jezdni, zjechał drogę kierującą samochodem A.. P. P. mógł i powinien był przed rozpoczęciem skrętu w lewo dokonać oceny sytuacji drogowej za sobą i wówczas po zauważeniu samochodu A. miał pełne podstawy do oceny, że wykonanie przez niego skrętu w lewo doprowadzi do zderzenia pojazdów. Postępując prawidłowo obwiniony P. P. nie powinien był wykonywać skrętu w lewo przed samochodem A.. Gdy rowerzysta P. P. jechał blisko osi jezdni, wówczas zasadniczą przyczyną wypadku byłoby nieprawidłowe postępowanie kierującej A., która wykonywałaby manewr wyprzedzania rowerzysty po lewej stronie. Tor jazdy rowerzysty wskazywał na zamiar wykonania przez niego skrętu w lewo, a co najmniej stanowił przesłankę do ograniczenia zaufania do jego postępowania. Dlatego kierująca A. powinna była zaniechać manewru wyprzedzania rowerzysty. Obwiniony P. P. przyczynił się do zaistnienia wypadku poprzez niesygnalizowanie zamiaru skrętu w lewo oraz nieupewnienie się, czy może bezpiecznie wykonać ten manewr. W zaistniałej sytuacji kolizyjnej kierująca A. prowadząc samochód z prędkością 66 km/h nie miała możliwości uniknięcia wypadku. Wymieniona miała możliwość uniknięcia wypadku, gdyby prowadziła samochód z prędkością nie przekraczającą dopuszczalnej 50 km/h i po rozpoznaniu sytuacji zagrożenia podjęła manewr hamowania.

Sąd Odwoławczy ustalił, że w dniu 21 sierpnia 2012 roku ok. godz. 10.00 w L. woj. (...) na ulicy (...) obwiniony P. P. jechał na rowerze blisko osi jezdni. Tor jazdy rowerzysty wskazywał na zamiar wykonania przez niego skrętu w lewo i stanowił przesłankę do ograniczenia zaufania do jego postępowania. Kierująca samochodem A. (...) nr rej. (...) A. G. mimo to podjęła manewr wyprzedzania jadącego P. P., zjeżdżając na lewy pas ruchu. Gdy A. G. kontynuowała rozpoczęty manewr, obwiniony P. P. odwrócił się do tyłu, po czym, nie sygnalizując zamiaru wykonania tego skrętu poprzez wyciągnięcie lewej ręki, skręcił w lewo. Obwiniony przed wykonaniem tego manewru błędnie ocenił możliwość bezpiecznego jego wykonania, uważając, że zdąży przejechać przed samochodem A., jednakże gdyby właściwie ocenił sytuację na drodze, to wiedziałby, że z racji toru ruchu samochodu A., jego odległości i nadmiernej prędkości, wynoszącej 66 km/h, nie jest możliwe uniknięcie zderzenia jego roweru i tego samochodu. Zasadniczą przyczyną kolizji było nieprawidłowe postępowanie kierującej samochodem A. A. G., która wykonywała manewr wyprzedzania rowerzysty P. P. po lewej stronie. Tor jego jazdy, blisko osi jezdni wskazywał na zamiar wykonania przez niego skrętu w lewo i stanowił przesłankę do ograniczenia zaufania do jego postępowania, mimo to kierująca A. kontynuowała manewr wyprzedzania. W zaistniałej sytuacji drogowej kierująca A. powinna była zaniechać manewru wyprzedzania rowerzysty. Kontynuując ten manewr kierująca A. doprowadziła do zderzenia kierowanego przez siebie samochodu z rowerem, kierowanym przez P. P.. Prędkość samochodu A. była prędkością niebezpieczną, wynosiła 66 km/h, przekraczając o 16 km/h dopuszczalną w tym miejscu prędkość. Jadąc z taką prędkością A. G. nie miała możliwości uniknięcia kolizji. Wymieniona miała możliwość uniknięcia zderzenia, gdyby prowadziła samochód z prędkością nie przekraczającą dopuszczalnej 50 km/h i po rozpoznaniu sytuacji zagrożenia podjęła manewr hamowania. Taki stan faktyczny Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o częściowe wyjaśnienia obwinionego z k. 23, 64-65, 172, częściowe zeznania świadka A. G. z k. 14, 65-66, 172, zeznania świadka A. C. z k. 12, 117-118, zeznania świadka M. Ł. k. 13, 66-67, zeznania świadka L. P. k. 67, zeznania świadka J. S. z k. 16, 67-68, zeznania świadka B. P. z k. 99, protokół oględzin miejsca wypadku drogowe k. 8-10, 172, dokumentację fotograficzną z miejsca zdarzenia z k. 18-22, 104, 108, 172, odpis notatnika służbowego z k. 78-85, 172, opinię biegłego A. R., główną i uzupełniającą z k. 124-142, 161-162. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny.

Odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. podlega ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Natomiast zgodnie z art. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym:

1. Kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności.
2. Kierujący pojazdem jest obowiązany zbliżyć się:
  - 1) do prawej krawędzi jezdni - jeżeli zamierza skręcić w prawo;

- 2) do środka jezdni lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi - jeżeli zamierza skręcić w lewo.
3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się, jeżeli wymiary pojazdu uniemożliwiają skręcenie zgodnie z zasadą określoną w tym przepisie lub dopuszczalna jest jazda wyłącznie w jednym kierunku.
4. Kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony.
5. Kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru.

Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Materiał dowodowy, w części uznanej za wiarygodny, dał podstawę do ustalenia przez Sąd Odwoławczy, że obwiniony w dniu 21 sierpnia 2012 roku ok. godz. 10.00 w L. woj. (...) na ulicy (...) kierując rowerem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonał manewr skrętu w lewo, nie sygnalizując zamiaru wykonania tego skrętu oraz niewłaściwie oceniając możliwość bezpiecznego wykonania tego manewru, czym przyczynił się do zaistnienia kolizji, polegającej na zderzeniu kierowanego przez niego roweru i wyprzedzającego go samochodu marki A. (...) nr rej. (...), skutkującej uszkodzeniem samochodu oraz ogrodzenia posesji nr (...) przy ul. (...) w L..

Obwiniony nie zachował należytej ostrożności bowiem wykonał manewr skrętu w lewo, nie sygnalizując wcześniej zamiaru wykonania tego skrętu oraz niewłaściwie oceniając możliwość bezpiecznego wykonania tego manewru. Gdyby obwiniony prawidłowo ocenił sytuację drogową, to wiedziałby, że z racji toru ruchu samochodu A., jego odległości i prędkości, znacznie przekraczającej dopuszczalną w tym miejscu, nie jest możliwe bezpieczne wykonanie skrętu w lewo i uniknięcie zderzenia jego roweru i tegoż auta. Postępując prawidłowo, obwiniony powinien był zaniechać skrętu w lewo. Obwiniony spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia kolizji – zderzenia kierowanego przez niego roweru i samochodu, kierowanego przez A. G., skutkującej uszkodzeniem tego samochodu i ogrodzenia nieruchomości, oznaczonej nr (...) przy ulicy (...) w L.. Na skutek tej kolizji doszło także do powstania licznych obrażeń ciała u pokrzywdzonego, jednak tego skutku Sąd Odwoławczy nie wskazał w wyroku, jako że nie wskazał go także Sąd Rejonowy w wyroku, a apelacja była tylko na korzyść obwinionego.

Wina obwinionego nie budzi żadnych wątpliwości i jest na średnim poziomie. Obwiniony nie znajdował się w żadnej sytuacji anormalnej. Z uwagi na wiek, doświadczenie życiowe, mógł rozpoznać bezprawność swojego zachowania i mógł powstrzymać się od naruszenia porządku prawnego. Szkodliwość społeczna czynu jest na średnim poziomie. Swoim zachowaniem obwiniony zaatakował dobro o doniosłym znaczeniu w postaci bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym.

Za ten czyn na mocy art. 86 § 1 k.w. Sąd Odwoławczy wymierzył obwinionemu grzywnę w wysokości 150 złotych.

Jako okoliczności łagodzące uwzględniono to, że obwiniony nie był karany za przestępstwa, do tej pory prawidłowo funkcjonował w społeczeństwie i rodzinie, brak stałego zatrudnienia nie może być poczytany na jego niekorzyść z racji utrzymującego się w kraju wysokiego bezrobocia i związanych z tych trudności w zdobyciu pracy, to, że na skutek kolizji sam doznał licznych obrażeń ciała.

Wymierzona przez Sąd Odwoławczy kara jest adekwatna do stopnia winy obwinionego, stopnia społecznej szkodliwości czynu i jest ona zdatna do osiągnięcia celów kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz zdatna jest do osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych w odniesieniu do niego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy zmienił pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że obwinionego P. P. uznał za winnego tego, że w dniu 21 sierpnia 2012 roku ok. godz. 10.00 w L. woj. (...) na ulicy (...) kierując rowerem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonał manewr skrętu w lewo, nie sygnalizując zamiaru wykonania tego skrętu oraz niewłaściwie oceniając możliwość bezpiecznego wykonania tego manewru, czym przyczynił się do zaistnienia kolizji, polegającej na zderzeniu kierowanego przez niego roweru

i wyprzedzającego go samochodu marki A. (...) nr rej. (...), skutkującej uszkodzeniem samochodu oraz ogrodzenia posesji nr (...) przy ul. (...) w L., czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za ten czyn na mocy powołanego przepisu wymierzył mu grzywnę w wysokości 150 złotych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na zasadzie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., zasądzając od obwinionego kwotę 50 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze, zgodnie z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania, oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U.01.118.1269). W pozostałym zakresie, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił obwinionego od opłaty za drugą instancję, zważywszy, że wobec niższego wymiaru kary, niż orzekł Sąd Rejonowy zachodziłaby konieczność wymierzenia opłaty za obie instancje, a Sąd Rejonowy zwolnił obwinionego od opłaty, zaś apelacja była tylko na jego korzyść.